

Materiał ekspercki

Ostrzeżenie branży leasingowej: nowy model wyłudzeń z udziałem klientów

Związek Polskiego Leasingu ostrzega przed obserwowanym schematem oszustw, w którym klienci firm leasingowych są wykorzystywani do finansowania drogich samochodów na potrzeby zorganizowanych grup przestępczych. Mechanizm opiera się na obietnicy szybkiego, łatwego zarobku i tzw. „dochodu pasywnego”, ale w rzeczywistości prowadzi do wpłątania klientów w wątki kryminalne oraz poważnych strat finansowych i długotrwałych problemów prawnych.

Warszawa, 1 kwietnia 2026 r. - W przestrzeni publicznej funkcjonuje pojęcie „pasywnego dochodu”, najczęściej rozumiane jako generowanie regularnych wpływów pieniężnych bez konieczności stałego, operacyjnego zaangażowania w ich uzyskiwanie. W praktyce oznacza to sytuację, w której źródło przychodu działa w sposób względnie zautomatyzowany, przy zachowaniu pełnej kontroli właściciela nad aktywem oraz jasno określonego poziomu ryzyka. W przypadku opisywanych schematów leasingowych mamy jednak do czynienia z pozorną pasywnością – klient formalnie ponosi pełną odpowiedzialność finansową i prawną, nie posiadając jednocześnie realnej kontroli nad przedmiotem leasingu ani nad sposobem jego wykorzystania.

Punkt wyjścia: dlaczego właśnie Ty?

Przestępcy nie działają przypadkowo. Ich celem są osoby o dobrej wiarygodności finansowej, stabilnych dochodach i pozytywnej historii kredytowej, często przedsiębiorcy, lekarze, specjaliści IT czy menedżerowie. Kluczowe pytanie, które powinno zapalić czerwoną lampkę, brzmi: skąd nieznany pośrednik wie tak dużo o Twojej sytuacji finansowej i oferuje wątpliwy schemat rzekomej inwestycji?

Z obserwacji rynkowych wynika, że przestępcy mogą próbować dotrzeć do osób o wysokiej wiarygodności finansowej, posługując się różnymi źródłami informacji. Sam fakt, że ktoś kontaktuje się z konkretną ofertą finansowania bardzo drogiego pojazdu, powinien skłonić do refleksji, a nie do rozważania potencjalnych korzyści finansowych.

Punktem wyjścia nie jest wyłącznie pytanie „dlaczego właśnie Ty?”, ale także „dlaczego mam leasingować coś, czego realnie nie potrzebuję?” – odpowiedź podsuwana przez pośredników wydaje się oczywista („dla dodatkowego zarobku”), warto jednak zastanowić się, czy taki zarobek nie wiąże się z nadmiernym ryzykiem, na co odpowiedź znajdują Państwo w niniejszym artykule.

Jak działa schemat?

Pośrednicy, działający poza siedzibami firm leasingowych i poza oficjalnymi kanałami sprzedaży, proponują „współpracę”:

- zawarcie umowy leasingu na samochód wysokiej wartości,
- szybkie przekazanie auta podmiotowi trzeciemu,
- obietnicę wysokich, często nieudokumentowanych wpływów,

- brak realnego zaangażowania klienta w użytkowanie pojazdu.

Często stosowany jest leasing finansowy (kapitałowy), wysoki udział własny, bardzo krótki okres finansowania lub deklaracja szybkiego zakończenia umowy. Celem jest ominięcie płatności gotówkowej za pojazd i „przepuszczenie” drogiego auta przez firmę klienta w ciągu kilku miesięcy.

Co dzieje się z samochodami?

Samochody, najczęściej marek premium i sportowych, są niemal natychmiast wywożone poza granice Polski. Trafiają do wypożyczalni, które mogą być kontrolowane przez grupy przestępcze, gdzie są intensywnie eksploatowane, uczestniczą w kolizjach i wypadkach lub ulegają całkowitemu zniszczeniu. W wielu przypadkach auta wykorzystywane są w celach przestępczych, co ma znaczny wpływ na podejmowanie działań przez służby. Zdarza się również, że pojazdy są transportowane w kontenerach do krajów Afryki Północnej.

Skutki dla klienta

Klient, który użył swojej firmy i podpisał umowę leasingu:

- nie ma kontroli nad pojazdem,
- nie wie, gdzie samochód się znajduje ani kto nim jeździ,
- narusza warunki umowy leasingowej, przekazując auto bez zgody leasingodawcy,
- naraża się na odmowę wypłaty odszkodowania z AC w razie szkody lub kradzieży,
- może być uwikłany w kryminalny charakter przestępczy takiego schematu,
- dochody z takiego procederu związane są z ryzykiem prania pieniędzy lub finansowania terroryzmu,
- naraża się na ryzyko reputacyjne swoje i firmy leasingowej,
- może to wpłynąć na jego historię kredytową.

Jeśli pojazd zostanie zniszczony, zatrzymany przez organy ścigania lub skonfiskowany, pełne zobowiązanie leasingowe pozostaje do spłaty po stronie klienta, niezależnie od tego, że auto fizycznie nie istnieje lub znajduje się poza jego zasięgiem.

Ryzyko, o którym się nie mówi

Udział w takim procederze może trwale zaszkodzić reputacji klienta na rynku finansowym. Instytucje finansowe analizują historię zachowań, sposób korzystania z produktów i powtarzalność schematów. „Szybki zarobek” może zamknąć drogę do finansowania w przyszłości.

Apel o ostrożność

Firmy leasingowe apelują, by:

- zachować szczególną ostrożność wobec ofert „dochodu pasywnego” opartego na leasingu lub pokrewnych,
- zawsze pytać, skąd pośrednik posiada informacje o sytuacji finansowej klienta,
- nie podpisywać umów poza oficjalnymi kanałami i bez pełnej kontroli nad pojazdem,



- pamiętać, że jeśli oferta brzmi jak szybki sposób na wysoki dochód bez ryzyka, to najczęściej jest elementem przestępczego schematu.

W leasingu, podobnie jak w finansach, brak kontroli zawsze oznacza realne ryzyko.

Przykłady z rynku

Samochody typu RS – „auto, którego właściciel nigdy nie widział”. Klientka prowadząca zwykłą działalność gospodarczą została namówiona przez nieznaną jej pośredników do sfinansowania sportowego Audi RS o wartości ok. 400 tys. zł. Obiecywano jej dochody znacznie przewyższające raty leasingowe. Po pięciu miesiącach zgłosiła możliwą kradzież auta, nie potrafiąc wskazać miejsca zdarzenia, bo samochodu nigdy nie odebrała ani nie użytkowała. Odbiór z salonu i wszystkie formalności przeprowadziły osoby trzecie. Równocześnie pojawiły się zaległości w spłacie rat, a organizatorzy procedury przestają regulować płatności. Z kolei ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania. Klientka musi spłacić całe zobowiązanie leasingowe oraz bierze udział w postępowaniu Prokuratury.

Przewartościowane auta i „kreatywne” wyposażenie. Klient o dobrej zdolności kredytowej sfinansował niemal nowe Audi A6 z niskim przebiegiem, które miało trafić do wypożyczalni zarządzanej przez osoby trzecie. Po kilku miesiącach auto zostało rozbite. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, wskazując, że cena zakupu znacząco odbiegała od realnej wartości rynkowej, a dekodowanie numeru VIN wykazało znacznie uboższe wyposażenie niż deklarowane. Dodatkowo klient nie miał żadnej faktycznej kontroli nad pojazdem.

Leasing „spłacony w trzy miesiące” i gotówka do ręki. Klientowi zaproponowano użyczenie firmy do zakupu luksusowego Mercedesa. Warunek: leasing spłacony w trzy miesiące, a na udział własny przekazana gotówka „z góry”. Klient miał jedynie podpisać umowę i poczekać na przelewy. Samochodu nigdy nie zobaczył, bo niemal natychmiast wyjechał poza granice Polski. Umowa została faktycznie zakończona, klient uzyskał dodatkowy dochód, ale został uwikłany w wątek sankcyjny, ponieważ auto było przeznaczone na rynek rosyjski.

Związek Polskiego Leasingu

To organizacja reprezentująca branżę leasingową w Polsce. Związek zrzesza 36 podmiotów obejmujące ponad 90% sektora: 35 firm leasingowych oraz Polski Związek Wynajmu i Leasingu Pojazdów. ZPL prowadzi działania wizerunkowe i edukacyjne na rzecz propagowania leasingu jako narzędzia wspierającego rozwój przedsiębiorczości. Do zadań ZPL należy monitorowanie, opiniowanie oraz opracowywanie ekspertyz w zakresie regulacji dotyczących leasingu. Związek jest aktywnym członkiem **Leaseurope** – europejskiej federacji organizacji branży leasingowej i wynajmu pojazdów, zrzeszającej 45 stowarzyszeń z 32 krajów Europy. W 2024 roku ZPL obchodził 30-lecie istnienia. W ciągu trzech dekad firmy leasingowe przeznaczyły ponad 1 bln zł na inwestycje przedsiębiorstw działających w Polsce.

Dodatkowe informacje: www.leasing.org.pl



Kontakt dla mediów:

Katarzyna Ostrowska

Dyrektorka ds. komunikacji i PR

e-mail: katarzyna.ostrowska@leasing.org.pl

tel.: (+48) 697 770 498

Śledź nas na:

